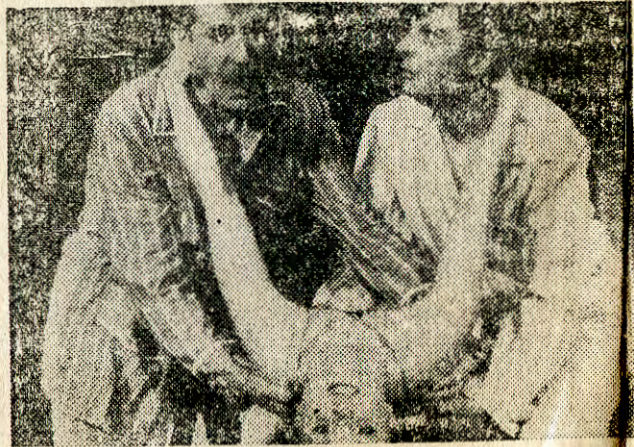


665 TEATR

MROŻEK wciąż popularny. Jego najnowszą sztukę „Pieszko” — po prapremierze, która odbyła się w reżyserii Jerzego Jarockiego w krakowskiej Wyższej Szkole Teatralnej, a na scenie zawodowej w Białymstoku, o czym już informowaliśmy — przygotowuje Teatr im. Kochanowskiego w Opolu. Nie tracą jednak wzięcia także dawne sztuki tego autora.



W Teatrze Nowym w Łodzi odbyła się w tym sezonie premiera dwóch jednoaktówek, niegdyś bardzo głośnych, „Czarowna noc” i „Karol”; reżyserowała Wanda Laskowska, scenografia Iwona Zaborowska, na zdjęciu: Zbigniew Józefowicz (Pan Kolega), Danuta Rynkiewicz (Osoba Trzecia) i Andrzej May (Drogi Pan Kolega).

Teatr Dramatyczny w Elblągu przypomniał „Policję” — pierwszą sztukę sceniczną Mrożka, natomiast Teatr im. Osterwy w Gorzowie Wilp.

wystawił „Szczęśliwa wydarzenia”; reżyseria Rydzard Krzyszycha, scenografia Jerzy Jaruga.

Również „Szczęśliwe wydarzenia” przygotowuje Halina Dzieduszycka na otwarcie (1 czerwca) teatru w Lesznie. Będzie to stała scena, ze stałymi dniami występów, występować będą wybitni aktorzy, natomiast — jak piszą organizatorzy — nie będzie miał ten teatr administracji, etatów, martwych dusz, tzw. adeptów i innego balastu obciążającego wszystkie sceny. Życzymy powodzenia!

*

Julian Tuwim i Marian Hemar napisali w dwudziestoleciu międzywojennym komedię satyryczną „**KARIERA ALFA OMEGI**”. Opublikował ją dopiero przed paru laty „Dialog”, o czym pisaliśmy oddzielnie. Utwór nie umknął uwadze kierowników literackich, co dobrze o nich świadczy. Ostatnio premierę przygotował Teatr Polski w Poznaniu w reżyserii Zdzisława Wardejny i scenografii Anny Rachel.

Teatr Polski w Poznaniu

pod dyktando Romana Kordeckiego i kierownictwem literackim Jerzego S. Sity przywijał zawsze wagę do dramaturgii współczesnej, polskiej i zagranicznej. W obecnym sezonie miał w repertuarze „Daczę” Iredyńskiego, „Symfonię domową” Domańskiego, „Umrzeć ze śmiechu” Janczarskiego, „Sny o ojczyźnie” Urbanowskiego, „Miłość na budowie zleconej” Gerarda. To dużo, nawet jeśli nie wspomnieliśmy jeszcze o „Babie-dziwo” Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej czy „Ludziach energicznych”. Szukszyna.

*

Zmarł **JÓZEF GRUDA-KOŚCIAŁKOWSKI** (27. V. br.), wybitny artysta teatru, reżyser i kierownik scen (m. in. w Szczecinie). Upamiętniły się jego inscenizacje Fredrowskie, oryginalna, nawiązująca wprost do malarstwa Matejki, interpretacja „Wesela”. Był jedną z najciekawszych indywidualności naszego powojennego teatru, głęboko wtopiony w tradycję polskiej literatury i kultury. Polskie życie teatralne poniosło bolesną i głęboką stratę.

*
WSPÓŁCZESNA DRAMATURGIA, o której braku chętnie mówią wszyscy, powołani i niepowołani, nie schodzi jednak ze scen teatralnych, chociaż nie są to zazwyczaj sceny najwybitniejsze, mogące wystawiannym utworom i autorom współczesnym zapewnić satysfakcjonujący rozgłos. Odnotujmy jednak to, co się dzieje na scenach kraju. Jak już wspominaliśmy na tym miejscu, w Teatrze im. Kochanowskiego w Opolu odbyła się prapremiera nowej sztuki Jerzego Żurka (jego



debiutem scenicznym było „Sto rąk, sto sztyletów” w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie, reż. Jerzy Krzyszycha „Po Hamlecie”, której akcja dzieje się w obozie Fortynbrassa. Sztukę reżyserował w Opolu Bohdan Cybulski, scenografia Wacław Kula, muzyka Jerzy Satanowski. Na zdjęciu od lewej: Jacek Dzisielewicz (Grothe) i Andrzej Wichrowski (Fortynbras).

Inne sztuki, na które chcemy zwrócić uwagę, to prapremiera „Karczm” Krzysztofa Choińskiego w Teatrze Dramatycznym im. Szaniawskiego w Płocku; „Strajk w domu wariatów” Janczarskiego w reżyserii Jerzego Markuszewskiego, scenografii Zofii Maciejewskiej (Teatr im. Jaracza w Olsztynie); wreszcie „Yo-yo” Marka Piwowskiego, rzecz oparta na motywach powieści Josepha Hellera „Paragraf 22” (którą Piwowski przedstawił niedawno także w formie adaptacji telewizyjnej), w Teatrze Polskim w Bydgoszczy reżyserował Leszek Czarnota, scenografia Władysław Wigura, muzyka Grzegorz Kardaś.